

Komentarz Ekonomiczny

Wpływ mroźnej zimy na gospodarkę

Bartosz Białas, tel. 517 881 807, bartosz.bialas@santander.pl

Grzegorz Ogonek, tel. 609 224 857, grzegorz.ogonek@santander.pl

Nietypowy jak na ostatnie lata przebieg zimy, mroźny i śnieżny, poza walorem estetycznym, ma też znaczenie dla gospodarki. Pokazujemy jak odbił się na różnych obszarach aktywności ekonomicznej, m.in. patrzymy na zakupy przez pryzmat danych o płatnościach kartowych klientów naszego banku. Wg naszych ustaleń wydatki konsumentów nadal solidnie rosną w styczniu, za to mrozy mogły osłabić produkcję przemysłową i budowlaną, ujmując z ich styczniowego wzrostu odpowiednio ok. 2,5 pkt. proc i blisko 4 pkt. proc.

W styczniu wartość wydatków kartowych była wyższa niż rok wcześniej o 6,1%, co oznacza wyhamowanie względem osiągniętego w grudniu wzrostu o 8,4% r/r, ale jednocześnie wynik wyraźnie lepszy niż w listopadzie (4,5% r/r). Odnotowaliśmy w styczniu wzrost wydatków kartowych m.in. na odzież i obuwie, sprzęt sportowy oraz opał. Wygląda na to, że mrozy po części zniechęciły do wyjść z domu na jedzenie czy do kina, ale nie do odwiedzin centrów handlowych. Najwyraźniej konsumenci częściej zamiast własnym autem poruszali się transportem publicznym i taksówkami. Wydatki kartowe rosną najszybciej w województwie małopolskim, bogatym w infrastrukturę do sportów zimowych. Jeśli oceniać po wydatkach w aptekach i na usługi medyczne, mroźny styczeń miał netto pozytywny efekt na nasze zdrowie. Analiza ekonometryczna potwierdziła wiele z tych spostrzeżeń, podpowiedziała też, że wzrosło zainteresowanie ofertą biur podróży, być może, żeby uciec od mrozów lub zarezerwować wycieczkę do cieplejszych krajów.

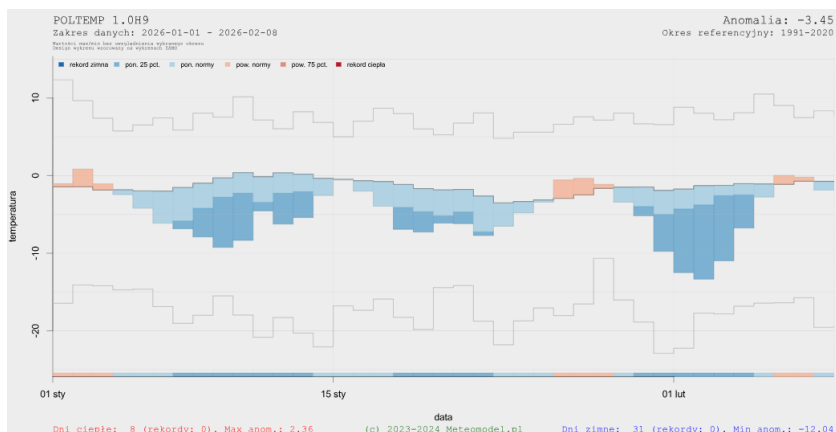
W tym raporcie analizujemy, jak mroźna zima odbiła się na aktywności gospodarczej w Polsce. Przyglądamy się zmianom w wydatkach kartowych naszych klientów w okresie największych mrozów. Szacujemy modelami ekonometrycznymi kierunek i skalę wpływu nietypowej pogody w styczniu na wyniki przemysłu i budownictwa oraz znaczenie mroźnych dni dla poszczególnych kategorii wydatków konsumpcyjnych.

Mrozy najwyraźniej nie wywołały istotnego osłabienia konsumpcji prywatnej, za to mogły ująć z dynamiki produkcji przemysłowej ok. 2,5 pkt. proc, i blisko 4 pkt. proc. w przypadku produkcji budowlanej.

Jak silna jest anomalia temperaturowa?

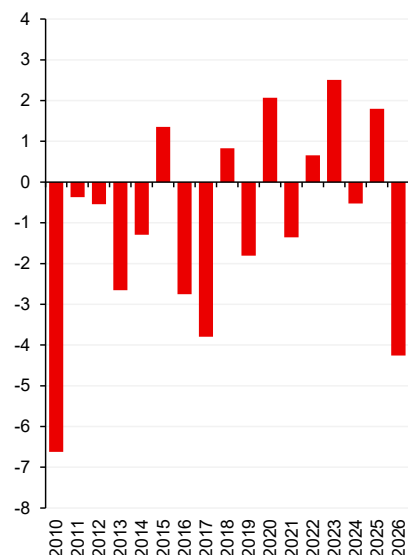
Według serwisu meteomodel.pl temperatura w skali kraju spadła poniżej normy 4 stycznia, a od 7 stycznia nie przekraczała 1. kwartyla dla tego okresu (dane od 1991 r.), odchylając się nawet do 9 stopni Celsjusza w dół od normy. Do rekordów zimna było w styczniu daleko, ale tłem był wyjątkowo (a w niektórych dniach rekordowo) ciepły grudzień, podobnie jak styczeń przed rokiem. Efektu dopełniły opady śniegu.

Średnia temperatura dzienna w Polsce ze wskazaniem skali anomalii



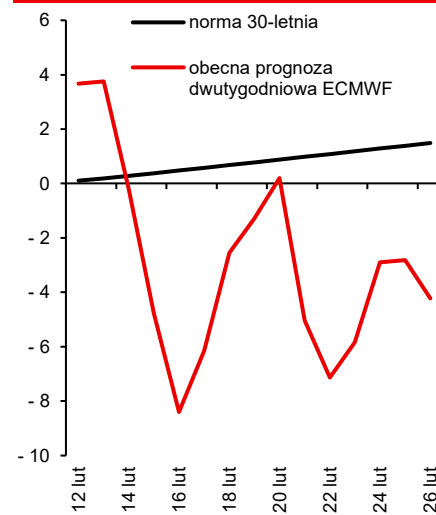
Źródło: meteomodel.pl

Średnia temperatura w Polsce w styczniu, °C



Źródło: IMGW, Santander

Prognoza średnich temperatur w lutym na tle normy, °C



Źródło: European Centre for Medium Term Weather Forecasting, Santander

Departament Analiz Ekonomicznych:

al. Jana Pawła II 17, 00-854 Warszawa
email: ekonomia@santander.pl
www: santander.pl/serwis-ekonomiczny
Piotr Bielski 691 393 119
Bartosz Białas 517 881 807
Adrian Domitrz 571 664 004
Marcin Łuziński 510 027 662
Grzegorz Ogonek 609 224 857

Prognozy dla Polski od *European Centre for Medium Term Weather Forecasting* pokazują, że, po nawrocie nietypowych mrozów na przełomie stycznia i lutego oraz ociepleniu w ostatnich dniach, średnia dzienna temperatura wróci na resztę lutego poniżej normy (tj. średniej 30-letniej dla danego dnia) z ryzykiem rozwinięcia się kolejnych dwóch fal mrozu.

Reakcja konsumentów

Poddaliśmy analizie dane o wydatkach klientów realizowanych kartami w styczniu br. Tło stanowią dane za poprzednie dwa lata, dając nam podstawę do oceny trendów i zmian w dynamice rocznej zachodzących w 2025 r. Dane zostały przygotowane tak, żeby wyeliminować wpływ zmian w populacji użytkowników kart w badanym okresie.

Nie wszystkie wydatki konsumentów są realizowane płatnościami kartowymi i udział użycia kart może się zdecydowanie różnić przy zakupach różnych towarów i usług, a do tego zmieniać w czasie. Może to wpływać na uzyskiwane wyniki i powodować rozbieżności z danymi GUS nt. zachowania konsumentów.

W styczniu wartość wydatków kartowych była wyższa niż rok wcześniej o 6,1%, co oznacza wyhamowanie względem osiągniętego w grudniu wzrostu o 8,4% r/r, ale jednocześnie wynik wyraźnie lepszy niż w listopadzie (4,5% r/r). Po korekcie o zmianę cen konsumpcyjnych, styczniowa dynamika wydatków kartowych wyniosła 3,9% r/r, grudniowa 6,0% r/r, a średnia za IV kw. ub.r. 4,2%.

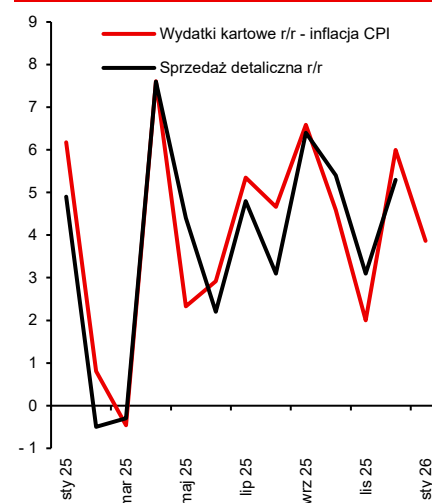
Na przestrzeni ostatnich dwóch lat zachodziła dość ścisła relacja między stopami wzrostu wydatków wyliczanych z naszych danych a dynamiką sprzedaży detalicznej raportowaną przez GUS. Współczynnik korelacji ich miesięcznych odczytów w ujęciu realnym za 2025 r. wynosi 0,9, a średni wzrost był niemal równy (dane kartowe 4,0%, sprzedaż detaliczna 3,9%). Metodologicznie nie są to dokładne odpowiedniki (np. nasze dane uwzględniają wydatki na usługi i nie stosujemy poprawek zapewniających reprezentatywność wyników dla całej Polski). Niemniej siła korelacji między danymi GUS a naszymi pozwala nam na ocenę, że wyjątkowe mrozy nie odbiły się wyraźnie negatywnie na wartości podejmowanych wydatków. Za tym wnioskiem kryje się jednak zróżnicowany wpływ mrozów na poszczególne kategorie wydatkowe.

Zaskakujące mrozy i opady śniegu w naturalny sposób zwiększyły wydatki na opał, o 26,4% r/r w styczniu wobec 11,4% r/r w grudniu o 1,1% r/r w listopadzie. Na podstawie naszych danych nie jest możliwe określenie, w jakim stopniu za to przyspieszenie w wydatkach odpowiadał sygnalizowany ostatnio w mediach duży wzrost cen, a w jakim wzrost kupowanej ilości opału. Wyraźnie wyższe niż rok wcześniej były również realizowane przy użyciu kart bankowych rozliczenia z dostawcami prądu, gazu i ciepła, o 34,6% r/r (przy czym kategoria ta obejmuje też dostawę wody, odbiór i utylizację śmieci i ścieków), choć w tym przypadku w styczniu nie widać było zdecydowanego przyspieszenia (średnia za poprzednie trzy miesiące wyniosła 35,3% r/r). Wyjątkowa pogoda zachęciła wielu konsumentów do zakupu dodatkowej odzieży i obuwi (+8,8% r/r, przyspieszenie z 6,6% r/r w grudniu, przy ich cenach spadających o ponad 2% r/r wg grudniowych danych GUS), w tym o przeznaczeniu sportowym (14,9% r/r po wzroście o 8,4% r/r w grudniu). Do tego doszły większe wydatki na sprzęt sportowy (20,8% r/r, w grudniu 12,6% r/r).

Przyjrzelśmy się, czy na podstawie szczegółowych danych można ustalić, czy przez mrozy konsumenci więcej czasu spędzali w domu. Na korzyść hipotezy o rzadszym wychodzeniu z domu działa spadek wydatków na kino o 1,2% r/r, podczas gdy jeszcze w grudniu rosły one o 14,3% r/r. Poza tym, dynamika wydatków w salonach fryzjerskich obniżyła się do 4,4% r/r z 12,1% r/r w grudniu. Wzrost wydatków w gastronomii o 6,5% r/r był słabszy niż w grudniu (8,8% r/r), do tego trzeba go skorygować o wzrost cen w odpowiadającej im kategorii CPI w ciągu roku o ok. 5,5% r/r (wg grudniowych danych GUS o inflacji). Z drugiej strony, całkiem dobrze wyglądały kategorie wydatków kojarzone z wyprawą do centrów handlowych, np. meble i wyposażenie wnętrz, +6,8% r/r (poprzednio +6,5% r/r), sprzedaż urządzeń elektronicznych +3,2% r/r (w grudniu +0,8% r/r), sprzedaż w sklepach z urządzeniami AGD +3,8% r/r (przyspieszenie z 2,1% r/r w grudniu). Za to mrozy zdecydowanie zniechęciły bądź uniemożliwiły prace budowlane i remontowe (wydatki na materiały budowlane w styczniu w dół o 8,6% r/r, w grudniu +6,2% r/r).

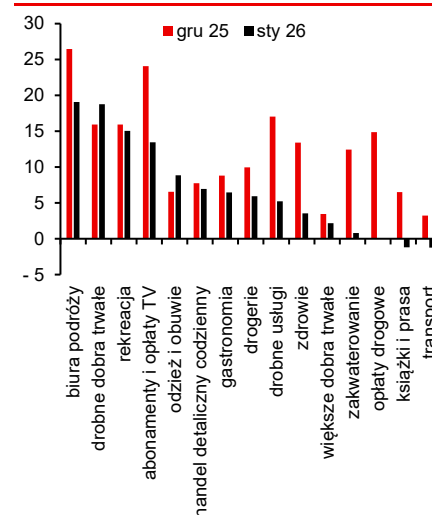
Choć wzrost wydatków na usługi telewizyjne (kablówka, platformy streamingowe) wyniósł 13,5% r/r w styczniu, to wg nas nie może być uznany za dowód mniejszej aktywności poza

Wydatki klientów realizowane kartami a sprzedaż detaliczna, dane skorygowane o zmianę cen, % r/r



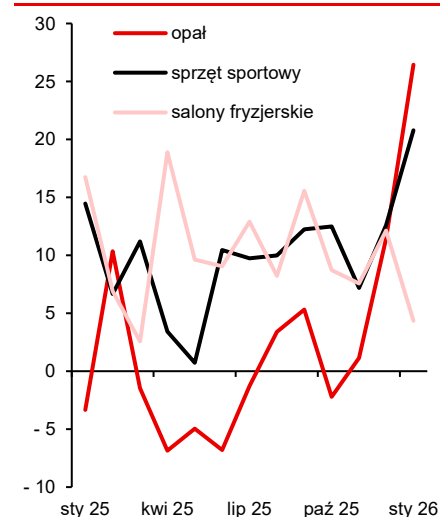
Źródło: GUS, Santander

Zmiana wartości wydatków kartowych, główne kategorie, % r/r



Źródło: Santander

Zmiana wartości wydatków kartowych, wybrane kategorie, % r/r



Źródło: Santander

domem – wpisał się bowiem w ogólny trend wzrostu zainteresowania takimi usługami, a do tego był wyraźnie słabszy niż w grudniu (24,1% r/r; nie można wykluczyć, że część subskrypcji nie została po prostu odnowiona w związku z podwyżkami cen w styczniu u niektórych dostawców). Trudno też uznać, że konsumenci w styczniu z uwagi na pogodę w większym stopniu korzystali z e-zakupów – aktywność zakupowa na platformach online była wysoka, ale jej dynamika nie odbiegała tempem od tego co obserwowaliśmy w 2025 r. (+22,4% r/r w styczniu, 22,5% r/r średnio w ub.r.).

W sieciach handlu detalicznego odnotowaliśmy w styczniu wzrost wydatków kartowych naszych klientów o 10,5% r/r, mniejszy niż w grudniu (13,9% r/r), ale wyższy niż w trzech wcześniejszych miesiącach. Wygląda więc na to, że konsumenci nie unikali wyjść z domu do sklepów. Tam, gdzie jest dostępność pracy w trybie hybrydowym, mogli częściej decydować się na pracę z domu, co z kolei mogło przełożyć się na większe zakupy żywności i przedmiotów codziennego użytku.

Wydatki w aptekach wzrosły o 2,8% r/r, a na usługi z zakresu opieki zdrowotnej wydano o 4,3% więcej r/r – to mniej niż wyniósł ruch cen w tych kategoriach przez ostatni rok (odpowiednio o +2,9% i +7,8% według danych CPI za grudzień). Do tego wzrosty wydatków w tych kategoriach w grudniu były zdecydowanie wyższe, odpowiednio 8,5% r/r i 19,5% r/r. Na bazie tych wyników można by się pokusić o stwierdzenie, że mróz wpłynął, w ujęciu netto, korzystnie na zdrowie konsumentów: co prawda stworzył dodatkowe ryzyko wypadków, ale utrudnił rozwój chorób przenoszonych kropelkowo (wg danych Państwowego Zakładu Higieny zachorowań na najczęstsze z nich było w styczniu mniej o 30% r/r, wobec 0% r/r w grudniu).

Wyjątkowe mrozy i opady śniegu mogły odbić się na korzystaniu z własnych samochodów. Większe wydatki w styczniu na transport lokalny, obejmujący komunikację miejską i taksówki, o 8,4% r/r (w grudniu o 6,9% r/r) sugerują częstszą rezygnację z dojazdu własnym autem w warunkach pogodowych, gdy jest to bardziej uciążliwe (konieczność odśnieżania, rozgrzania auta, zasypane śniegiem miejsca postojowe, większe ryzyko stłuczki, potencjalne problemy z rozruchem). Same wydatki na paliwo w badanym okresie nie są tu rozstrzygające: spadły o 2,7% r/r (w grudniu wzrosły o 1,3% r/r), ale w warunkach spadku cen o 7,1% r/r (wg wstępnych danych GUS za styczeń) i jego wyższego zużycia na ogrzewanie pojazdów.

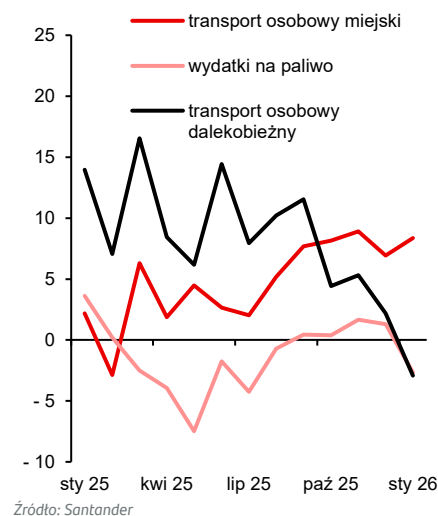
Nie znaleźliśmy widocznego potwierdzenia, że nietypowa aura stała się powodem większego zainteresowania wyjazdem turystycznym. W kategorii „zakwaterowanie” wystąpił wzrost wydatków o zaledwie 0,8% r/r (wyhamowanie z 12,4% r/r w grudniu) i to pomimo wzrostu cen za noclegi o ok. 4,4% r/r w tym czasie. Trzeba w tym miejscu mieć na uwadze, że wyjazdy w polskie góry na kwatery prywatną raczej nie są opłacane kartami. Większa r/r była suma płatności kartami za bilety lotnicze (9,1%), ale miesiąc wcześniej ich dynamika była wyraźnie wyższa (20,1% r/r). Trzeba tu jednak wziąć poprawkę na wysoką zmienność cen przelotów, np. według GUS w grudniu 2024 r. były tańsze o blisko 40% w skali roku, ale już w styczniu 2025 r. droższe o ponad 30% r/r, dane za grudzień 2025 r. mówią o spadku o 9% r/r. Widoczny w płatnościach na rzecz biur i agencji podróży w styczniu pokaźny wzrost (19,1% r/r) był, mimo wszystko, słabszy niż w grudniu (26,5% r/r) czy nawet całym II półroczu 2025 r. ze średnią dynamiką 30,6% r/r.

Wpływ niskiej temperatury na wydatki według analizy ekonometrycznej

Wnioski o zachowaniu konsumentów oparte na analizie rocznych dynamik zestawiliśmy z wynikami badania ekonometrycznego. Aby określić, jak niskie temperatury mogły wpłynąć na zachowanie konsumentów w styczniu, oszacowaliśmy zestaw prostych modeli panelowych, opartych na dziennych poziomach wydatków kartowych w poszczególnych kategoriach dóbr i usług w grudniu 2024 r., styczniu 2025 r., grudniu 2025 r. i styczniu 2026 r. (czyli, innymi słowy, w sezonach zimowych 2024/2025 i 2025/2026).

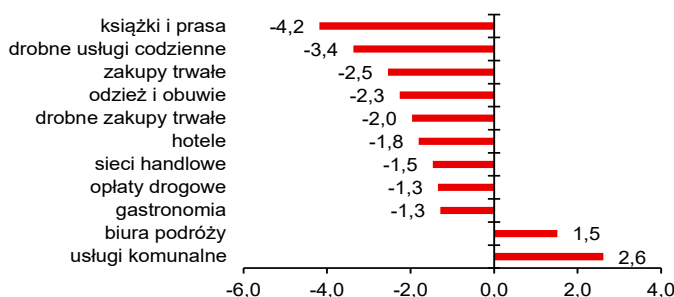
Jako głównej zmiennej objaśniającej użyliśmy wskaźnika określającego, w ilu stolicach województw w danym dniu występowały temperatury niższe niż -10°C. Wkłady poszczególnych stolic do wskaźnika zważyliśmy dodatkowo udziałem ich województw w wartości dodanej handlu detalicznego. Jako zmienne kontrolne wykorzystaliśmy między innymi zmienne binarne dla poszczególnych dni tygodnia, dni świątecznych, a także ferii zimowych. Poddaliśmy kontroli także ewentualne „stałe efekty czasu”, czyli ogólne zmiany, które po upływie roku mogły zaistnieć w dziennych poziomach wydatków (zmiany te mogą być związane np. ze zmianą poziomu cen lub zmianą koniunktury).

Zmiana wartości wydatków kartowych, wybrane kategorie, % r/r



Uzyskane oszacowania wpływu mrozów na wartość dziennych płatności kartowych okazały się istotne statystycznie w części kategorii wydatków, jednak dosyć niskie, jeśli przeliczyć je na wpływ w skali całego ubiegłego miesiąca. Należy podkreślić, że według naszych obliczeń w styczniu wystąpiły jedynie trzy dni, w których mróz był wystarczająco silny, by obniżyć aktywność zakupową. Innymi słowami, oszacowane przez nas efekty mogły wystąpić jedynie w trzech dniach stycznia. W rezultacie, zgodnie z naszymi wyliczeniami, najmocniejszy spadek wydatków w skali całego miesiąca, związany wyłącznie z efektem styczniowych mrozów, mógł wynieść raptem 0,4% (w kategorii książki i prasa), a największy wzrost – 0,2% (usługi komunalne).

Statystyczny wpływ* niskiej temperatury (< -10°C) na dzienne poziomy wydatków kartowych, %



* Wykres przedstawia wyłącznie wyniki istotne statystycznie, tj. o wartości $p < 0,1$.

Źródło: Santander

Nasze wyniki wskazują, że niska temperatura miała pozytywny wpływ na wydatki komunalne, zgodnie z intuicją, a także wnioskami płynącymi z przedstawionej w poprzedniej sekcji analizie dynamik rocznych. Co ciekawe, niskie temperatury miały pozytywny efekt statystyczny również w przypadku wydatków w biurach podróży – w okresach mrozu rośnie zainteresowanie ich ofertą. Może to sugerować, że w obliczu nietypowo niskich temperatur większa liczba Polaków zdecydowała się na wykupienie wakacji zagranicznych, aby odreagować zimę w bardziej sprzyjającym klimacie.

Z drugiej strony, niskie temperatury wpływały negatywnie na większość pozostałych kategorii wydatków kartowych, w tym na wydatki w restauracjach (w zimne dni były one o 1,3% niższe niż w dni o łagodniejszych temperaturach), sieciach handlowych (-1,5%), hotelach (1,8%) czy u dostawców drobnych usług codziennych (-3,4%). Generalnie wskazuje to, że w zimne dni Polacy byli mniej skłonni do opuszczania domów, aby dokonywać zakupów lub korzystać z usług.

Wpływ zimy na wydatki w ujęciu regionalnym

Atak zimy nie był jednakowo intensywny w całym kraju, co pozwoliło nam ocenić, czy istnieje związek między skalą mrozu a zachowaniem klientów. Jak wynika z naszej analizy, w województwach, w których rejestrowano mocniejsze spadki temperatury względem stycznia 2025 r., generalnie odnotowywano także wyższe wzrosty wolumenów wydatków kartowych w porównaniu rocznym. W naszej ocenie potwierdza to, że styczniowe mrozy nie wywarły widocznego negatywnego wpływu na sprzedaż.

Uzyskane wyniki regionalne mogą odzwierciedlać nieliniowy wpływ niskich temperatur – w miarę nasilania się mrozu ogrzewanie domu (wydatek, z którego generalnie nie można zrezygnować) jest coraz droższe i przy odpowiednio niskich temperaturach przestaje być kompensowane spadającą aktywnością zakupową poza domem.

Najwyższe wzrosty wydatków odnotowano na południu kraju, w województwach małopolskim i podkarpackim, w których wyniosły odpowiednio 4,9% r/r i 4,3% r/r. Średnie temperatury dobowe w tych województwach były równe około -4°C i były o około 5–7°C niższe niż w styczniu 2025 r. Pozostałe zarejestrowane wzrosty wydatków wyniosły od 0,5% r/r (w województwie śląskim) do 2,8% r/r (w województwie mazowieckim).

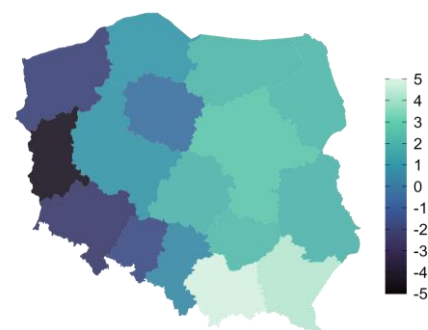
Spadki wydatków odnotowaliśmy jedynie w pięciu województwach (zachodniopomorskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, dolnośląskim i opolskim). Ich skala wahała się od 0,3% (w kujawsko-pomorskim) do 4,3% (w lubuskim).

Różnica średnich temperatur między styczniem 2025 r. i styczniem 2026 r. w przekroju województw, °C



Źródło: IMGW, PRG, Santander

Zmiana wolumenu wydatków kartowych między styczniem 2025 r. a styczniem 2026 r., % r/r



Źródło: PRG, Santander

Na pierwszym rzut oka regionalny rozkład wzrostów wydatków może sugerować, że Polacy postanowili skorzystać w styczniu z wyjątkowo śnieżnej zimy i wyjechać z regionów o relatywnie łagodnych temperaturach do województw o ciekawszych warunkach pogodowych, w tym przede wszystkim na szczególnie atrakcyjny sezonowo południowy wschód. Niemniej, układ dynamiki wydatków po województwach nie daje wystarczającego potwierdzenia tej tezy. Regiony, w których głównie zlokalizowana jest infrastruktura pod sporty zimowe, pokazały rozbieżne wyniki: na plus wyróżniła się Małopolska, województwo śląskie osiągnęło wynik bliski krajowej średniej, a dolnośląskie odstawało na minus (choć tam akurat śnieg był mniej pewny). Geograficzną koncentrację wydatków utrudniało to, że wyjątkowo duży kawałek Polski nadawał się w tym czasie na biegówki.

Wpływ na produkcję przemysłową

Bieżącą aktywność gospodarczą można obserwować przez natężenie towarowego ruchu kołowego, którego ślad odkłada się w postaci opłat drogowych. Częstkowe dane za styczeń pokazują, że ruch był nawet mniej intensywny niż w styczniu ub.r., który wyróżnił się na tle reszty 2025 r. dużo słabszą dynamiką roczną. Spadki r/r w sumie opłat drogowych to ostatnio dość rzadkie zjawisko – miały miejsce w I poł. 2023 r., ale i wtedy była to kwestia wysokiej bazy statystycznej (odreagowywanie w 2022 r. pandemicznych obustrzeń).

Wyraźnie poprawiły się w ostatnich miesiącach zamówienia przemysłowe w Niemczech, o 5,6% m/m w listopadzie i o 7,8% m/m w grudniu. Spodziewalibyśmy się, że przetoży się to większy ruch pojazdów ciężarowych w Polsce. Jednak w danych o opłatach drogowych za listopad, grudzień i początek stycznia nie ma po tym wzroście zamówień śladu. Wyciągamy z tego wniosek, że pogoda mogła utrudnić i opóźnić ich realizację.

Dla przemysłu sroga i śnieżna zima to utrudnienia logistyczne, widoczne w słabszym transporcie kołowym. Z drugiej strony, jeden ze składników produkcji przemysłowej ogółem – produkcja i dostarczanie prądu, gazu i ciepła – zapewne odczuł wyraźny wzrost popytu.

Udział tej kategorii w produkcji przemysłowej ogółem waha się zwykle od 6-7% w cieplejszej połowie roku do 9-10% od późnej jesieni do wczesnej wiosny (choć w okresie kryzysu energetycznego 2022-2023 potrafił sięgać 16%). Zatem każde 10% wzrostu produkcji w zakresie wytwarzania i zaopatrywania w prąd, gaz i ciepło dołożyłoby teraz do łącznego wyniku produkcji przemysłowej dodatkowy 1 pkt. proc.

Dane o zużyciu prądu za styczeń wyniosła 8,5% r/r, co jest najwyższym odczytem od lipca 2021 r. To podpowiedź przy prognozowaniu styczniowego wyniku w zakresie produkcji i dostarczania energii elektrycznej, gazu i ciepła, żeby celować wysoko, być może nawet w okolice 20% r/r. Korelacja tych danych nie jest jednak bardzo silna.

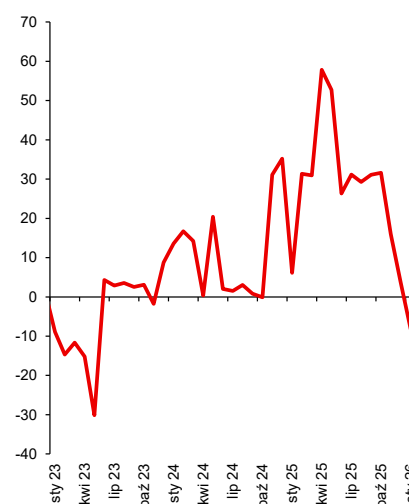
Oszacowaliśmy łączny wpływ niskich temperatur na produkcję modelem ekonometrycznym opartym o wskaźniki nastrojów w przemyśle, efekty kalendarzowe i komponenty z zakresu analizy szeregów czasowych. Ustaliliśmy, że ocena skutków mrozu w takim modelu jest możliwa po wprowadzeniu zmiennej zliczającej dni silnie ujemnych temperatur (skonstruowanej analogicznie jak w badaniu ekonometrycznym wydatków kartowych, dlatego dopuszczającej wartości ułamkowe), co sugeruje, że wpływ temperatury jest wyraźnie nieliniowy. Każdy dzień z temperaturą średnią rzędu -10°C lub niższą, wg modelu będzie obniżał dynamikę produkcji w tym okresie o około 1,1 pkt. proc. Wystarczy, że mróz pozostanie równie dotkliwy co w pierwszym miesiącu (tj. nie musi się pogłębiać), żeby wywierać dodatkową presję na roczną dynamikę produkcji przemysłowej.

W styczniu odnotowana przez nas liczba dni dostatecznie mroźnych, żeby odbić się na produkcji przemysłowej wyniosła 2,3, co oznacza, że ich wpływ mógł wynieść ok. 2,5 pkt. proc. Nasza prognoza produkcji przemysłowej w styczniu to 2,8% r/r i oznacza wyraźne wyhamowanie z 7,3% r/r odnotowanych w grudniu. Mediana prognoz ekonomistów zebranych przez Parkiet wynosi 2,7% r/r.

Wpływ na produkcję budowlano-montażową

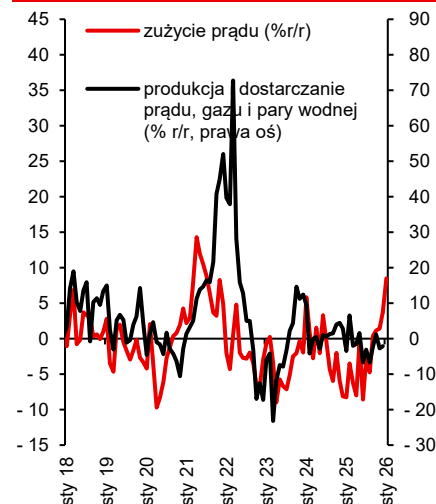
W budownictwie bardzo niskie temperatury i opady oraz zaleganie śniegu powodują utrudnienia w wykonywanych pracach. Pojawiają się czysto fizyczne ograniczenia w postaci zbyt niskich temperatur do wiązania betonu. Poza tym, utrzymujący się dłużej mróz uniemożliwia prace ziemne.

Ruch drogowy: opłaty drogowe za ciężarówki



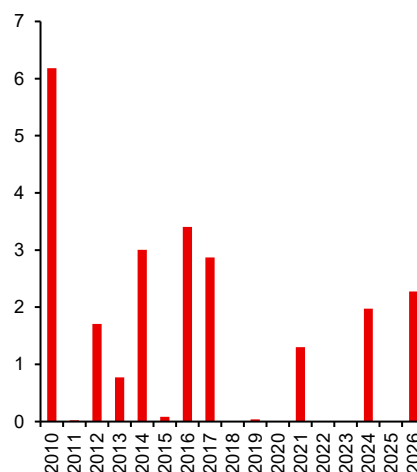
Źródło: GUS, Santander

Zużycie prądu a produkcja przemysłowa w zakresie wytwarzania i dostarczania energii elektrycznej, gazu i pary wodnej



Źródło: PSE, GUS, Santander

Liczba dni w styczniach, gdy temperatury spadały poniżej -10°C



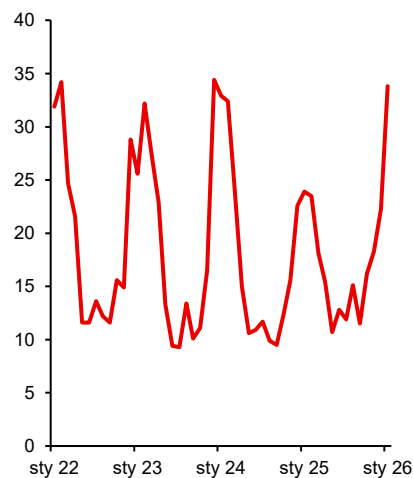
Średnia dane dla stolic województw, ważone udziałami województw w wartości dodanej w przemyśle
Źródło: GUS, Santander

Przy szacowaniu wpływu pogody w pierwszych miesiącach roku trzeba brać poprawkę na to, że wtedy poziom produkcji jest stosunkowo niski względem reszty roku, a – co za tym idzie – dynamika roczna jest bardzo wrażliwa na bodźce takie jak wywołane pogodą utrudnienia w pracach budowlanych. Kierunek wpływu nietypowego przebiegu zimy w styczniu wydaje się jednak oczywisty.

Badanie ankietowe GUS nt. koniunktury w sektorze budowlanym w styczniu pokazało liczne wskazania firm budowlanych, że pogoda utrudniała działalność gospodarczą – stwierdziło tak 33,8% respondentów. Warunki pogodowe należy na tej podstawie uznać za dużo trudniejsze niż jeszcze w grudniu 2025 r. (22,3% wskazań na pogodę jako barierę w prowadzeniu biznesu) i niż rok wcześniej (23,9% w styczniu 2025 r.), choć mimo wszystko zbliżone pod względem uciążliwości do zimy 2023/2024.

Model ekonometryczny dla budownictwa analogiczny do tego dla przemysłu pozwala na oszacowanie wpływu trudnych warunków pogodowych na ok. 1,3 pkt. proc. ubytku w dynamice produkcji budowlanej za każdy dzień silnie ujemnych temperatur (znów, różne sposoby wprowadzenia zmiennej pogodowej prowadzą do wniosku o wyraźnej nieliniowości wpływu temperatury). W przypadku stycznia br. ujemny efekt na wynik produkcji budowlanej szacujemy na 3,7 pkt. proc. Nasza prognoza produkcji budowlanej w styczniu to -2,5% r/r wobec wzrostu o 4,5% r/r odnotowanego w grudniu. Mediana prognoz ekonomistów zebranych przez Parkiet wynosi w przypadku produkcji budowlanej -3,5% r/r.

Odsetek wskazań firm budowlanych na pogodę jako barierę w działalności gospodarczej, %



Źródło: GUS, Santander

Niniejsza publikacja przygotowana przez Santander Bank Polska S.A. ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Informacje przedstawione w niniejszej publikacji nie mają charakteru porad inwestycyjnych ani doradztwa. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Prognozy ani dane odnoszące się do przeszłości nie stanowią gwarancji przyszłych cen instrumentów finansowych lub wyników finansowych. Santander Bank Polska S.A. jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji. Santander Bank Polska S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji. Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Klienci powinni kontaktować się z analitykami Banku oraz przeprowadzać transakcje poprzez jednostki Santander Bank Polska S.A. w jurysdykcjach swoich krajów, chyba że istniejące prawo zezwala inaczej. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych. W sprawie dodatkowych informacji, dostępnych na życzenie, prosimy kontaktować się z: Santander Bank Polska S.A., Pion Zarządzania Finansami, Departament Analiz Ekonomicznych, al. Jana Pawła II 17, 00-854 Warszawa, Polska, telefon 22 534 1887, e-mail: ekonomia@santander.pl, www.santander.pl